

Masowe protesty strażników więziennych we Francji

17 stycznia 2018

Francuscy strażnicy więzienni prowadzą akcje protestacyjne w 139 na 188 francuskich więzieniach. Pikiety, blokady, strajki i inne formy protestu dotknęły również Fleury-Mérogis – największe więzienie w Europie. „Nie mamy środków, by bezpiecznie pracować – brakuje ludzi i sprzętu” – krzyczą protestujący, domagając się interwencji władz. Ruch protestu wywołały ostatnie napaści więźniów na strażników.

Pierwsi zaczęli manifestować swoje niezadowolenie strażnicy z więzienia w Vendin-le-Vieil na północy kraju, gdzie w zeszłym tygodniu dżihadysta polskiego pochodzenia napadł na trzech strażników. Domagają się dymisji dyrektora więzienia, oskarżonego o doprowadzenie do takiej sytuacji. Przedwczoraj doszło z kolei do napaści jednego z więźniów na siedmiu strażników w ośrodku więziennym Pémégan na zachodzie kraju – wszyscy zostali ranni, w tych trzech ma połamane kości. Dopiero dziewięciu strażników zdołało opanować furję więźnia, który odmówił poddania swej celi przeszukaniu.

Związki zawodowe prawników popierają manifestacje strażników. Przypominają, że „francuskie więzienia mają smutną sławę przestarzałych i przeludnionych”. „Niegodne warunki uwięzienia znoszone przez więźniów odbijają się na warunkach pracy strażników” – napisali prawnicy w specjalnym oświadczeniu.

Minister sprawiedliwości Nicole Belloubet pojechała do Vendin-le-Vieil na rozmowy ze strażnikami, ale przywitali ją okrzykami „przyjechała pani za późno pani minister”. Minister zwróciła uwagę po rozmowach z dyrekcją, że napaści na strażników nie zawsze są wynikiem przeludnienia, czy braku strażników. Podała przykład Pémégan, gdzie 650 więźniów pilnuje 200 strażników. Pémégan jest więzieniem, gdzie od 7

rano do 19 wieczorem wszystkie drzwi są otwarte i gdzie więźniowie mogą poruszać się bez problemu między celami, piętrami i budynkami.

Autorstwo: Jsz

Źródło: Strajk.eu